

Sejmowa podkomisja ds. wykorzystania środków pochodzących z UE wysłuchała informacji resortu rozwoju na temat roli funduszy unijnych w realizacji „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”.

Wiceminister Adam Hamryszczak potwierdził na posiedzeniu podkomisji 15 listopada, że fundusze unijne będą jednym z głównych źródeł finansowania działań zapisanych w strategii. Przyjęto w niej założenia nowego podejścia do inwestowania (to słowo jest obecnie często podkreślane w opozycji do "wydawania") funduszy unijnych: przeorientowanie funduszy na cele określone w strategii; zwiększenie udziału wsparcia w formie zwrotnej w proporcji do dotacji; zwiększenie efektywności interwencji funduszy w innowacyjności i konkurencyjności gospodarki; zwiększenie koordynacji wszystkich funduszy zewnętrznych z UE.

Wiceminister poinformował, że ze względu na przyjęte w strategii założenia konieczny jest przegląd *Umowy Partnerstwa* i programów operacyjnych. Propozycje zmian zostaną ujęte w pakiecie i po przyjęciu przez rząd przedłożone komisji ds. UE.

Jednak już po wstępnej analizie widać, że większość działań przewidzianych w *Strategii odpowiedzialnego rozwoju* może być już obecnie finansowana funduszami unijnymi, bez konieczności zmian programów operacyjnych. W opinii ministerstwa rozwoju wystarczy odpowiednie ukierunkowanie wsparcia na poziomie wdrożeniowym, tj. za pomocą odpowiednio zdefiniowanych kryteriów wyboru, dedykowanych konkursów i nowych działań w osiach priorytetowych. A to wszystko w opinii resortu nie wymaga zmiany programu operacyjnego, a jedynie ewentualnie zmiany szczegółowego opisu osi priorytetowych oraz kryteriów wyboru projektów.